

POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2011 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu III Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: **SSO Zbigniew Moska**

Protokolant: Agnieszka Kuriata

przy udziale Prokuratora -

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2011 r.

zażalenia pokrzywdzonej – M. W. na postanowienie Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia - Krzyki Zachód we Wrocławiu z dnia 28 września 2010 r. w sprawie 2 Ds. 255/10 o odmowie wszczęcia śledztwa

na podstawie art. 437 § 1 k.

postanawia

nie uwzględnić zażalenia i utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28 września 2010 r. w sprawie 2 Ds. 255/10 Prokuratura Rejonowa dla Wrocławia - Krzyki Zachód odmówiła wszczęcia śledztwa w sprawie mającego miejsce w okresie od 17 września 2010 r. do 27 września 2010 r. we W. przekroczenia uprawnień przez funkcjonariusza publicznego w osobie E. K. prokuratora prokuratury Rejonowej dla Wrocławia - Krzyki Zachód poprzez uczestniczenie w zorganizowanej grupie przestępczej zmierzającej do usunięcia M. W. – urzędnika służby cywilnej z pracy w kontroli podatkowej z uwagi na to że wykrywała przestępstwa podatkowe w firmach pozostających w układzie korupcyjnym z naczelnikami urzędu, oraz ograbienia jej z mieszkania, jak też legalizacji procedur przestępczego uwłaszczenia dokonanego przez Spółdzielnię Mieszkaniową (...) we W., to jest o czyn z art. 231 § 1 kk – z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa (art. 17 § 1 pkt 1 kpk).

Orzeczenie to zaskarżyła, w ustawowym terminie, pokrzywdzona – M. W., która – nie podnosząc konkretnych zarzutów przeciwko treści rozstrzygnięcia – uznała je za „wydane w wyniku przestępstwa, wynikającego z faktu uczestniczenia p. Prokurator w zorganizowanej grupie przestępczej, a nie w wyniku obiektywnego działania”. W bardzo obszernym uzasadnieniu zażalenia pokrzywdzona wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i kontynuowanie śledztwa oraz „skierowanie aktu oskarżenia przeciwko E. K.” oraz „przeciwko wszystkim osobom uczestniczącym w zorganizowanych grupach przestępczych poniżej personalnie wymienionym, którzy legalizują oba procedury przestępcze wyłudzenia podatków z Urzędu Skarbowego W. i innych urzędów skarbowych dokonywane także poprzez zabijanie osób samotnych za pośrednictwem których faktycznie dowodowo podatki wyłudzano, lub uchylano się od ich płacenia oraz zakupywano na te osoby towar z zagranicy i olej opałowy, a za wyłudzone podatki wykupywano mieszkania z SM (...) W. – uzyskiwane ponadto drogą doprowadzania w zorganizowany sposób lokatorów do zadłużenia ... i udaremnienia uwłaszczenia mieszkań (...) tysiącom uprawnionych spółdzielców oraz legalizowanie przestępczego uwłaszczenia mającego na celu bezprawne i podstępne przejęcie ogromnego majątku spółdzielni przez wąską i powiązaną ze sobą grupę osób, w tym przez sędziów i prokuratorów w liczbie ponad 500 z terenu kraju, którzy kierują tymi procedurami, w celu dalszego czerpania z tej spółdzielni nielegalnych korzyści majątkowych, w tym także z wyłudzenia nienależnego czynszu od spółdzielców”. W dalszej części uzasadnienia

pokrzywdzona wymieniła dziesiątki nazwisk sędziów i prokuratorów z różnych sądów i różnych prokuratur, które to osoby należą do „zorganizowanej grupy przestępczej”.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie skarżącej nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd dokonał analizy zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego, w celu stwierdzenia czy zaskarżone orzeczenie jest adekwatne do poczynionych ustaleń, względnie czy rację ma pokrzywdzona domagając się uchylecia wszczęcia śledztwa.

Sąd doszedł do przekonania, że prokurator dokonał prawidłowej oceny zebranego materiału dowodowego i dokonanych przez niego ustaleń nie można uznać za błędne. Należy podkreślić, że warunkiem wszczęcia śledztwa jest „uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa”. Wedle doktryny jest to tzw. faktyczna podstawa wszczynania dochodzenia lub śledztwa, czyli faktyczna zasadność ścigania w rozumieniu zasady legalizmu. Dla wszczęcia postępowania przygotowawczego wymagane jest więc posiadanie danych, z których w zasadny sposób można podejrzewać, że miało miejsce przestępstwo, a więc zawinione zachowanie człowieka (vide T. Grzegorzczak, komentarz do kpk, Zakamycze 2003, s. 760).

Jak słusznie zauważył prokurator, w bardzo obszernym zawiadomieniu M. W. stwierdziła m.in., że prokurator – E. K. legalizuje oba przestępcze procedury w postępowaniu prowadzonym pod sygn. akt 2 Ds. 217/10, a jednocześnie przestępczy proceder był realizowany i za każdym razem legalizowany przez powiązaną ze sobą grupę osób, w tym sędziów i prokuratorów oraz adwokatów, policjantów i inne osoby uczestniczące w zorganizowanej grupie przestępczej. Według M. W. prokurator rozpoznający składane przez nią zawiadomienia w ogóle nie brał pod uwagę informacji składanych przez pokrzywdzoną, gdyż sam uczestniczy w spisku przestępczym z innymi sędziami i prokuratorami z terenu całego kraju w liczbie przekraczającej 400. Wiele z tych osób wskazanych jest z imienia, nazwiska i pełnionej funkcji. W dalszej części prokurator analizuje dalszą część zawiadomienia M. W. słusznie konstatując, że podnoszone przez nią okoliczności nie zawierają takich, które uzasadniałyby podejrzenie jakiegokolwiek przestępstwa, przez co nie dają podstaw do wszczęcia śledztwa.

Analizując zarzuty stawiane prokurator – E. K. bądź innym osobom wymienionym przez pokrzywdzoną w przedmiotowej sprawie (bowiem w istocie zarzut dot. uczestniczenia tych osób w zorganizowanej grupie przestępczej z art. 258 § 1 kk) należy zwrócić uwagę na ich ogólnikowość i brak jakichkolwiek konkretnych zarzutów, co zresztą było już akcentowane w uzasadnieniach innych postanowień o odmowie wszczynania postępowań przygotowawczych. Jak słusznie zauważył prokurator dla zaistnienia występku z art. 231 § 1 kk koniecznym jest, by funkcjonariusz publiczny swoim zachowaniem dopuścił się nadużycia władzy lub niedopełnienia ciążących nań obowiązków. Przekroczenie uprawnień dotyczy sytuacji gdy funkcjonariusz publiczny działa w ramach swoich uprawnień, lecz niezgodnie z prawnymi warunkami danej czynności, bądź też – podejmuje działania nie leżące w ramach jego uprawnień, lecz pozostające w związku z pełnioną przez niego funkcją i stanowiące wykorzystanie wynikającej z nich uprawnień. Niedopełnieniem obowiązków jest niewykonanie lub nienależyte wykonanie czynności nakazanych przepisami lub umową albo wynikających z istoty pełnionej funkcji.

Pomimo obszerności uzasadnienia (zarówno zażalenia jak i zawiadomienia o przestępstwach) pokrzywdzona nie wskazała na zaistnienie jakiegokolwiek z czynności sprawczych czynu z art. 231 § 1 kk czy 258 § 1 kk.

W całej rozciągłości zasługuje na uwzględnienie stanowisko procesowe prokuratora, że „podstawą faktyczną decyzji o wszczęciu śledztwa może być tylko taki zespół danych, które obiektywnie uprawdopodobniają fakt popełnienia przestępstwa, subiektywnie zaś wywołują wysoki stopień podejrzenia co do zaistnienia tego faktu. Owa podstawa sformułowana jest jako warunek minimalny. Ustawa mówiąc o podejrzeniu uzasadnionym, wymaga tym samym, aby było ono oparte na racjonalnych przesłankach. Warunku tego nie spełnia zatem pojawienie się pogłoski, domysłu,

domniemania, lub bliżej nieokreślonego przypuszczenia na temat przestępstwa, gdyż takie podejrzenie byłoby dowolne”.

Z treści zawiadomienia pokrzywdzonej wynika, że każdy kto wydaje niekorzystne dla niej rozstrzygnięcie – niejako automatycznie – dołącza do „zorganizowanej grupy przestępczej”, a liczba domniemanych sprawców ciągle rośnie. Na powyższe wskazuje chociażby sformułowanie z zawiadomienia „p. Prokurator, w zaskarżonym postanowieniu analogicznie postępowała jak wszyscy inni prokuratorzy rozpoznający uprzednio sprawy obu procederów przestępczych... a fakt analogicznego działania w zatajaniu procederów świadczy o działaniu we wzajemnej zмовie”. Złożone przez pokrzywdzoną zażalenie jest zresztą – w zdecydowanej większości – powieleniem samego zawiadomienia, a tym samym nie wnosi nowych okoliczności.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak we wstępie.